

Ruszyły kontrole fizyczne towarów wwożonych do Wielkiej Brytanii

1 maja 2024

30 kwietnia rozpoczęły się kontrole fizyczne importowanych produktów z krajów UE, takich jak mięso, produkty mleczne, rośliny i nasiona. Jest to drugi etap kontroli granicznych wprowadzony w ramach umowy handlowej zawartej między Wielką Brytanią i Unią Europejską po Brexicie.

Od północy we wtorek wprowadzono wyrywkowe kontrole fizyczne przywożonych do Wielkiej Brytanii produktów roślinnych i zwierzęcych z krajów UE. Jest to kolejny etap zmian związanych z Brexitem w ramach Border Target Operating Model. Wraz z wprowadzeniem kontroli na granicach mają także wzrosnąć koszty importu, co najbardziej uderzy w mniejsze firmy. Te z kolei przeniosą wyższe koszty na klientów, którzy zapłacą więcej za niektóre produkty.

Brytyjski rząd twierdzi jednak, że nowe kontrole „poprawią nasze bezpieczeństwo biologiczne”. Według niego koszty dla przedsiębiorców będą „nieistotne w porównaniu ze skutkami poważnego wybuchu choroby roślin lub zwierząt”.

Kontrole mają być przeprowadzane w specjalnie do tego wyznaczonych granicznych punktach kontrolnych (BCP – Border Control Post) lub zwykłych punktach kontrolnych (CP – Control Point).

Do opuszczenia Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię doszło cztery lata temu, jednak wdrożenie nowych zasad handlowych w odniesieniu do importowanych towarów zajmuje więcej czasu.

W styczniu wprowadzono certyfikaty tzw. Export Health Certificate (EHC) dla unijnych towarów począwszy od kwiatów

ciętych po świeże produkty (w tym mięso, owoce i warzywa). 30 kwietnia z kolei weszły kontrole fizyczne tych towarów. Kontrole fizyczne będą przeprowadzane w oparciu o kategorię „ryzyka”, do której należą towary. Na przykład rząd stwierdził, że „towary” wysokiego ryzyka, takie jak żywe zwierzęta, będą poddawane na granicy kontrolom identyfikacyjnym i fizycznym pod kątem szkodników i chorób. Sprawdzane będą również produkty stwarzające średnie ryzyko dla bezpieczeństwa biologicznego, natomiast towary niskiego ryzyka, takie jak konserwy mięsne, nie będą wymagały żadnych kontroli.

Rząd przyznał, że dodatkowa biurokracja i kontrole spowodują wzrost cen żywności. Uważa jednak, że nie nastąpi to w takim stopniu, jak w ostatnim czasie. Kontrole mogą podnieść inflację o 0,2 punktu procentowego w ciągu trzech lat.

Warto jednak podkreślić, że to wzrost cen żywności był w ostatnich latach głównym czynnikiem wpływającym na ogólny wzrost kosztów utrzymania w Wielkiej Brytanii. Z kolei inflacja cen żywności wyniosła 4 proc. w roku poprzedzającym marzec.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk